



UNIwersYTET ŚLĄSKI
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI

40-007 KATOWICE, UL. BANKOWA 11b
TEL.: 32/3592060, FAX: 32/3592061
www.wpia.us.edu.pl
e-mail: sekrwpia@us.edu.pl

dr hab. Magdalena Habdas
Katedra Prawa Cywilnego i PPM
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Śląski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej mgr Przemysława Buczkowskiego
pod tytułem: „Umowa odwróconego kredytu hipotecznego w prawie polskim”.
Warszawa 2018, ss. 294

przygotowana na Wydziale Prawa i Administracji Uczelni Łazarskiego
w Warszawie
pod kierunkiem dr hab. Prof. Uczelni Łazarskiego Ryszarda Strzelczyka
oraz promotora pomocniczego dr Małgorzaty Sekuły-Leleno

I. Wybór tematu rozprawy doktorskiej i zgodność treści pracy
doktorskiej z jej tematem

Wybrany przez Doktoranta temat pracy doktorskiej odnosi się do stosunkowo nowej instytucji na polskim rynku finansowym i rynku nieruchomości, a mianowicie odwróconego kredytu hipotecznego. Wybór tego zagadnienia na temat pracy doktorskiej jest słuszny, ale pod warunkiem właściwego kontekstu, w którym

odwrócony kredyt hipoteczny ma zostać przedstawiony. Z tytułu wynika, że Autor chce omówić tę instytucję wyłącznie w kontekście krajowym, co nie zasługuje na aprobatę z dwóch względów: po pierwsze, odwrócony kredyt hipoteczny w kształcie uregulowanym przez ustawę pomimo już kilkuletniego obowiązywania ustawy nie funkcjonuje na rynku (co zauważa sam Autor w podsumowaniu na s. 285), a zatem roztrząsanie regulacji martwej budzi poważne wątpliwości co do celowości takich rozważań. Po drugie, odwrócony kredyt hipoteczny jest instytucją zapożyczoną (nie tylko zresztą przez Polskę) z rynków finansowych i systemów prawnych anglosaskich, a zatem rozważania na temat niefunkcjonującej polskiej ustawy, dodatkowo z pominięciem istotnych wzorców, dylematów, problemów, a czasami patologii na rozwiniętych rynkach obcych w tym zakresie rodzi poważne wątpliwości co do celowości opracowania tak wąsko sformułowanego tematu pracy doktorskiej.

Odwrócony kredyt hipoteczny jako instytucja mająca znaczenie z punktu widzenia prawa umów, prawa bankowego, rynku nieruchomości i rynku finansowego zasługuje na naukową analizę, mogącą właśnie przybrać postać pracy doktorskiej. Zadanie takie wymagałoby jednak pogłębionej analizy tej instytucji w ujęciu historycznym, a także prawno-porównawczym, z uwzględnieniem dorobku doktryny i judykatury zagranicznej, a dopiero w drugiej kolejności polskiej, skoro ta nie mogła się jeszcze rozwinąć ze względu na fakt, że praktyczne zastosowanie obowiązującej, polskiej regulacji prawnej jest znikome. Ponadto, pomimo, że nie funkcjonuje w praktyce odwrócony kredyt hipoteczny, to jednak funkcjonują inne umowy, których cel gospodarczy jest podobny (różnorodne przeniesienia własności nieruchomości na zabezpieczenie powiązane z umowami renty, dożywocia, czy jeszcze innymi rozwiązaniami). Wpadałoby więc zbadać, w jakim zakresie te dwa różne mechanizmy się od siebie różnią oraz czy, w braku funkcjonowania odwróconego kredytu hipotecznego, te pozostałe umowy mogą i czy powinny zastępować jego miejsce.

Już na wstępie należy stwierdzić, że Doktorant nie wywiązał się z zadania przedstawienia naukowej analizy odwróconego kredytu hipotecznego, ponieważ praca sprowadza się do quasi-komentarza poszczególnych przepisów obowiązującej w Polsce ustawy. Już ze spisu treści wynika, że rozważania dotyczące istoty odwróconego kredytu hipotecznego, jego znaczeniu na rynku, rozwoju na świecie, w Europie i w Polsce nie

zostały przeprowadzone. Doktorant na zaledwie 6 stronach (od 11-16) w sposób skrótowy przedstawia podstawowe założenia umowy odwróconego kredytu hipotecznego powołując się, również w niezwykle dużym uproszczeniu, na regulacje amerykańskie, angielskie i hiszpańskie.

Pozostałe rozważania (rozdziały: II – VI) to już wyłącznie opis ustawy, a zatem Doktorant zamiast dostrzegać zagadnienia problemowe powiązane z tą ustawą, opisuje po kolei poszczególne jej postanowienia. Powoduje to, że logika wywodów w pracy jest zaburzona. Jaki jest bowiem sens badania, czy umowa o odwrócony kredyt hipoteczny jest dwustronna, konsensualna, ma charakter przysparzający, itp. (roz. I, pkt. 3), skoro jeszcze nie przedstawiono treści umowy (dopiero roz. III). Podobnie, po co opisywać czynności poprzedzające zawarcie umowy kredytu hipotecznego (roz. II), skoro jeszcze nie wiadomo czym ta umowa jest, do czego i kogo zobowiązuje. Dopiero po rozważeniu wzajemnych praw i obowiązków wynikających z tej umowy, można ocenić cel i sens nałożonych przez ustawodawcę obowiązków co do czynności mających poprzedzać zawarcie tej umowy. Również dalsze rozdziały to omawianie, a w zasadzie komentowanie, kolejnych rozdziałów ustawy (IV-VI). Doktorant zdaje się nie dostrzegać zagadnień problemowo, lecz opisuje po kolei przepisy ustawy, zamiast samodzielnie zastanowić się nad sposobem problemowego ujęcia odwróconego kredytu hipotecznego jako szczególnego rodzaju umowy, o szczególnych celach i znaczeniu gospodarczym.

Pomimo zatem tego, że rozważania Doktoranta mieszczą się w wybranym temacie pracy, to nie można uznać, że temat pracy został w sposób poprawny przedstawiony w rozważaniach Doktoranta. Co więcej, samo sformułowanie tematu pracy należy uznać za zbyt wąskie, ponieważ jego bardzo ścisła interpretacja przez Doktoranta doprowadziła do powielenia w pracy doktorskiej układu ustawy, co nie pozwoliło na dokonanie problemowej analizy instytucji odwróconego kredytu hipotecznego, a jedynie powieliła opracowania komentarzowe z 2015 roku.

II. Kwestie redakcyjne i techniczne

Recenzowana praca jest napisana językiem poprawnym, jednakże widoczne są uszczerbki natury stylistycznej i technicznej. Przykładowo, trudno zaakceptować

stwierdzenie już na wstępie rozprawy, że odwrócony kredyt hipoteczny jest adresowany do osób w „podeszłym wieku” (s. 7), skoro później Autor wskazuje, że ten podeszły wiek to 65, a czasem nawet 55 lat (s. 15 – 16). Nie jest też poprawne sformułowanie: „Umowa odwróconego kredytu hipotecznego, jak każda umowa z zakresu prawa cywilnego (...)” (s. 115). Umowa jest przecież czynnością prawną regulowaną w prawie prywatnym, nie rozumiem zatem, co oznacza kwalifikowanie umowy jako będącej z zakresu prawa cywilnego. Wątpliwości budzi użycie sformułowania, że umowa rozliczana jest (...) według jednego z czterech scenariuszy”.

Doktorant ma także pewne trudności z podziałem rozważań na akapity, co powoduje, że niektóre strony obejmują 5-6 akapitów składających się czasem tylko z jednego, lub dwóch krótkich zdań, natomiast inne obejmują jeden, albo dwa bardzo rozległe akapity, lub też pomiędzy dwoma bardzo rozległymi akapitami, znajduje się akapit obejmujący tylko dwa lub trzy zdania – widoczna jest zatem w całej pracy pewna niekonsekwencja dzielenia rozważań na akapity, co negatywnie wpływa na czytelność rozważań.

Ponadto za nieprawidłowy należy uznać czysto techniczny sposób numerowania podrozdziałów. Rozdział I powinien zawierać podpunkty 1.1, 1.2, 1.3 , itp., tymczasem zawiera on, dokładnie tak samo jak pozostałe rozdziały, punkty 1, 2, 3, itp., a zatem czytając pracę nie sposób szybko zorientować się, w której części znajduje się czytelnik, bo punkt 3 znajduje się we wszystkich rozdziałach. Zaburzone są też proporcje pomiędzy rozdziałami. O ile rozdział I i II mają ponad 50 stron, to rozdział II jest już zdecydowanie dłuższy, bo ma stron 75, a po nim następują bardzo krótkie rozdziały liczące kolejno 37, 16 i 36 stron. Wynika to przede wszystkim z faktu, że rozważania Doktoranta nie są problemowe, a podporządkowane kolejności przepisów ustawy. Doktorant nie przeanalizował zatem instytucji odwróconego kredytu hipotecznego identyfikując wymagające rozważenia zagadnienia, lecz opisał rzeczywistość jednej ustawy.

Wprawdzie niedoskonałości językowe i techniczne, zwykle nie mają istotnego wpływu na ocenę pracy, to jednak te wskazane powyżej wymagają ingerencji w strukturę pracy i jej poprawy w tym zakresie.

III. Metodologia rozprawy, wykorzystanie literatury i orzecznictwa

Doktorant wskazuje, iż w pracy zastosował jedną podstawową metodę badawczą, a mianowicie metodę językowo-dogmatyczną, oraz w ograniczonym zakresie metodę prawnoporównawczą. Zastosowanie tych metod w pracy, pozostawia jednak wiele do życzenia, tym bardziej, że metoda językowo-dogmatyczna (formalno-dogmatyczna) jest w zasadzie jedyną wykorzystaną metodą, ponieważ trudno uznać, iż zastosowano metodę prawnoporównawczą w jakimkolwiek zakresie, skoro skorzystano tylko z jednej pozycji obcojęzycznej (pkt 89 w Bibliografii). Niedobrze stało się, że Doktorant nie skorzystał z innych metod badawczych. Przede wszystkim odczuwalny jest brak metody prawnoporównawczej, ale rozważania zyskałyby także na skorzystaniu z metody historycznej (uwarunkowania społeczno-gospodarcze rozwoju regulacji odwróconego kredytu hipotecznego na świecie i w Polsce), metody aksjologicznej (rozważenie celów, przydatności, poprawności założeń regulacji odwróconego kredytu hipotecznego), metodę statystyczną (wskazanie istotności tego instrumentu w rozwiniętych krajach oraz potencjalnego, przyszłego jego zastosowania w Polsce).

Doktorant stwierdza (s. 8), iż celem pracy jest dokonanie kompleksowej analizy nowej instytucji prawnej w systemie prawa polskiego, a w konsekwencji analizy trafności i kompletności rozwiązań prawnych przewidzianych w polskiej ustawie o odwróconym kredycie hipotecznym, umiejscowienie umowy w systemie prawa prywatnego jako umowy z pogranicza prawa cywilnego i bankowego, oraz wykazanie, czy przewidziane w ustawie regulacje dotyczące umowy odwróconego kredytu hipotecznego prawidłowo zabezpieczają interesy kredytobiorców. Tak sformułowane cele budzą wątpliwości, ponieważ nie jest wiadomo, czy Doktorant stawia tezy, których prawdziwości dowiedzie w pracy, czy też dodatkowo stawia hipotezę, co do której będzie poszukiwał dopiero odpowiedzi. Prawdopodobnie hipotezą ma być ostatni z wymienionych celów badawczych, lecz nie chodziłoby tu o „wykazanie, czy” lecz o ustalenie/rozstrzygnięcie, czy zabezpieczono interesy majątkowe kredytobiorców.

Pierwszy cel – dokonanie kompleksowej analizy nowej instytucji prawnej w systemie prawa polskiego, wymagałby zastosowania więcej niż jednej metody badawczej (skoro

analiza ma być kompleksowa), z kolei cel polegający na umiejscowieniu umowy o odwrócony kredyt hipoteczny w systemie prawa prywatnego jako umowy z pogranicza prawa cywilnego i bankowego jest truizmem i nie wiadomo czemu ma służyć i co ma wynikać z takiego umiejscowienia tej umowy. Ponadto ustalenie, czy rozwiązania ustawowe są trafne i kompletne wymaga wprowadzenia kryteriów oceny i zadeklarowania sformułowania uwag *de lege ferenda*, jeżeli jednak nie wszystko okaże się poprawnie uregulowane.

Zebrana przez Doktoranta literatura jest uboga, liczy jedynie 120 pozycji, co odpowiada bardziej pracy magisterskiej, niż pracy doktorskiej. Jest to o tyle niepokojące, że skoro metoda formalno-dogmatyczna jest jedyną wykorzystywaną w pracy metodą, to tak niska liczba pozycji literatury wskazuje na brak poprawnego zastosowania tej metody. Nie jest to jednak zaskakujące, gdy uwzględni się fakt, że Doktorant nie prowadzi żadnych rozważań prawnoporównawczych (trudno do takich zakwalifikować kilka stron rozdziału pierwszego, gdzie skorzystano tylko z jednej pozycji zagranicznej i może czterech polskich, cytowanych naprzemiennie do zrelacjonowania zupełnie podstawowych informacji o prawie anglosaskim i hiszpańskim), nie przedstawia genezy odwróconego kredytu hipotecznego na świecie, w Europie i wreszcie w Polsce, nie analizuje zastosowania tej instytucji na rynkach rozwiniętych w porównaniu z jej potencjalną rolą na rynku polskim, nie rozważa w jakim stopniu nowa instytucja może zastąpić dotychczas funkcjonujące umowy renty/dożywocia powiązane z przewłaszczeniem na zabezpieczenie, nie analizuje niebezpieczeństw i możliwych nadużyć odwróconego kredytu hipotecznego przez sektor bankowy lub szerzej – finansowy, nie bada czy odwrócona hipoteka lub podobne rozwiązania były już przedmiotem orzecznictwa ETS'u lub ETPCz.

Brak zgromadzenia odpowiedniej literatury uważam za poważny brak warsztatowy, powodujący, że rozważania Doktoranta są opisowe i sprawozdawcze, natomiast prezentowane opisy i oceny nie są poparte analizą naukową. Przykładowo, na stronach od 68- 92 nie ma ani jednego przypisu z literatury lub orzecznictwa, na s. 93 przytoczony jest komentarz T. Czecha do omawianej przez Doktoranta ustawy, który jest w zasadzie jednym źródłem literaturowym powoływanym w rozdziałach II i następnych. Dalej, na stronach 94-108 sytuacja braku literatury i orzecznictwa się powtarza, na s.

109 powołane jest jedno orzeczenie i dalej do s. 136 brak powoływania się na doktrynę i judykaturę, co najwyżej sporadycznie pojawiają się odniesienia do przepisów ustawy lub innych aktów prawnych. Sytuacja się powtarza na s. 139 -160 i w zasadzie wygląda podobnie aż do samego końca pracy. Niestety powyższe sprawia, że rozważania Doktoranta nie mają charakteru naukowego, są to przemyślenia i opinie, na których poparcie nie przytoczono stanowiska doktryny, judykatury, argumentów prawnoporównawczych, danych statystycznych, lub analiz historycznych. Z tego względu, pracy nie można uznać za mającej charakter naukowy.

IV. Merytoryczna ocena pracy

Podniesione powyżej zastrzeżenie dotyczące metodologii pracy, wykorzystania literatury i orzecznictwa, a także zastrzeżenia dotyczące redakcji i strony technicznej pracy nie mogły pozostać bez wpływu na wartość merytoryczną pracy. Ze względu na ubogą literaturę i brak rozważenia zagadnień niezbędnych do kompleksowej analizy nowej instytucji odwróconego kredytu hipotecznego w prawie polskim, praca nie stanowi opracowania, które pozwala na wyciągnięcie rzetelnych i naukowo uargumentowanych wniosków ani *de lege lata*, ani *de lege ferenda*. Brak jasno określonej hipotezy lub tez powoduje, że wskazane cele pracy budzą wątpliwości, bo nie jest jasne czy zostały one właściwie dobrane. Deklarowana we wstępie kompleksowa analiza instytucji sprowadza się do kolejnego opisywania poszczególnych przepisów ustawy, bez próby podejścia do tej instytucji problemowo, a nie z punktu widzenia kolejności przepisów ustawy o odwróconym kredycie hipotecznym.

W rozdziale pierwszym należy wskazać, że ogólna charakterystyka odwróconej hipoteki jest pobieżna i skrótowa, nie ukazuje kompleksowości tego zagadnienia ani roli tego instrumentu finansowego na rynku finansowym i nieruchomości. Nie wytłumaczono w sposób pogłębiony ani istoty tej instytucji, ani korzyści i zagrożeń, które ta instytucja ze sobą niesie. Skorzystano zaledwie z pięciu pozycji literatury, w tym tylko jednej obcojęzycznej. Brakuje literatury prawnoporównawczej oraz dotyczącej genezy i wprowadzenia na rynki instytucji odwróconego kredytu hipotecznego (w tym mnóstwo anglojęzycznych w bazie EBSCO, Westlaw, Hein Online dostępnych w

większości bibliotek uniwersyteckich). Z tego względu ogólna charakterystyka odwróconej hipoteki nie tworzy bazy dla dalszych rozważań i wnioski co do tego, czy rozstrzygnięcia polskie są poprawne, czy nie, w szczególności, gdy w praktyce w ogóle nie funkcjonują, nie są naukowo uzasadnione. Rozważania dotyczące istoty umowy kredytu i pożyczki są prowadzone na podstawowym poziomie (21-23), stwierdzenie, że pożyczka, kredyt i odwrócony kredyt hipoteczny mają wszystkie za swój przedmiot świadczenie pieniężne jest truizmem (s. 24), nie wiadomo co wnoszą do rozważań o umowie odwróconego kredytu hipotecznego, natomiast przytaczanie definicji kredytu z encyklopedii powszechnej jest zupełnie niepotrzebne w pracy prawniczej (s. 20). Rozważanie cywilnoprawnych aspektów umowy, której treść ani cel nie zostały jeszcze przedstawione jest przedwczesne i nie skorelowane z wywodami rozdziału III. To, że umowa odwróconego kredytu hipotecznego jest czynnością bankową, nie jest przeciwstawne do tego, że jest to czynność prawna, a zatem po prostu umowa, do której stosuje się przepisy prawa cywilnego. Rozważania na s. 28 i 29 należy uznać za niewiele wnoszące do rozważań naukowych. Rozważania na temat czynności prawnych realnych i konsensualnych są uproszczone (32-33)- widać brak rozumienia genezy historycznej czynności prawnych realnych i tego, że obecnie wydanie rzeczy ma już w niewielkim stopniu znaczenie dla pewności obrotu, a rolę tę przejęły właśnie konstytuowane wpisy czy to w księgach wieczystych, czy to w rejestrze zastawów. Rozważania w pkt. 3.2- 3.5. rozdziału pierwszego są ogólne, słabo udokumentowane stanowiskami doktryny, z pełnym pominięciem stanowiska orzecznictwa, nie wiadomo któremu z celów badawczych pracy służą i co z nich wynika dla treści umowy o odwrócony kredyt hipoteczny. W szczególności rozważania o tym, czy umowa ta jest nazwana, czy niezwana są niezwykle skrótowe, a Doktorant nie wskazuje jakie znaczenie ma to, że umowę tę zaliczymy do nazwanych.

W rozdziale drugim przedstawiono czynności poprzedzające zawarcie umowy o odwrócony kredyt hipoteczny. Niestety Doktorant odtwarza tu poszczególne przepisy ustawy usiłując wskazać, które z nich są pożądanе, a które nie. Jednak ponieważ już od tego rozdziału w zasadzie kończy się korzystanie przez Doktoranta z literatury, to te oceny nie są dostatecznie uzasadnione, chociażby odwołaniem się do doświadczeń innych państw i wzorcami tam stosowanymi. Można by również pokusić się o analogię

do wymogów stawianych przed zawarciem np. umowy deweloperskiej, albo umowy kredytu hipotecznego (ustawa o kredycie hipotecznym z 2017 r. implementująca dyrektywę unijną 2014/17) i zobaczyć, w jaki sposób i na ile skuteczne są różne mechanizmy ochronne stosowane wobec konsumentów zawierających umowy o poważnym wpływie na ich sytuację majątkową i zobowiązania finansowe. Takich rozważań jednak brak.

W rozdziale trzecim Doktorant kontynuuje kolejne opisywanie poszczególnych przepisów ustawy, tym razem dotyczących już jej treści. Znowu podąża jednak kolejno za wyliczeniem ustawowym, nie starając się spojrzeć na tę kwestię kompleksowo i problemowo. Podobnie, jak w poprzednim rozdziale korzystanie z dorobku doktryny jest tu minimalne, brakuje orzecznictwa, co sprawia, że rozważania to wyłącznie wysuwane przez Doktoranta opinie, nie poparte argumentacją naukową. Doktorant nie ustosunkowuje się do tego, jakie skutki wywoła niedopełnienie określenia w umowie jednego z elementów wskazanych w art. 10 ust. 2 ustawy. To, że nie są to elementy przedmiotowe istotne, nie znaczy, że ich brak nie wpłynie na ważność umowy, skoro ustawodawca wskazuje minimalny zakres treści umowy. Nieprawdą jest, jak twierdzi Doktorant (s. 115), że umowa „powinna określać”. Ustawodawca wskazuje jednoznacznie, iż „umowa kredytu hipotecznego określa”, a zatem sprawa zasadnicza jest to, jakie będą skutki i dlaczego braku któregokolwiek z tych elementów. Doktorant zamiast rozstrzygnąć tę kwestię (analogiczna pojawia się przy umowach deweloperskich), skupia się na oczywistych uwagach dotyczących tego, kim są strony umowy, oraz równie oczywistych uwagach dotyczących kolejnych elementów wyliczonych we wskazanym przepisie, cały czas pomijając odniesienia literatury i orzecznictwa. Dopiero w pkt. 5.2. opisuje sankcje wskazane przez ustawodawcę w art. 15, jednak nadal nie analizuje tego zagadnienia od strony konstrukcji cywilistycznych, przy czym niezwykle widoczny jest tu brak korzystania z dorobku doktryny i judykatury cywilistycznej dotyczącej umów w ogólności.

W odniesieniu do rozdziału IV, V i VI można wysunąć zastrzeżenia analogiczne do powyższych. Doktorant opisuje kolejno przepisy ustawy, wskazując na swoją ocenę tych postanowień, jednakże na każdym etapie rozważań brakuje naukowego uzasadnienia argumentacji. Zupełnie zaskakujące jest to, że rozważając odpowiedzialność

spadkobierców w sytuacji zawarcia przez spadkodawcę umowy o odwróconym kredycie hipotecznym, Doktorant zupełnie pomija dorobek doktryny i judykatury z zakresu prawa spadkowego i odpowiedzialności spadkobierców za długi spadkowe oraz sytuacji w których odpowiedzialność spadkobiercy wynika z przepisów szczególnych, które nakładają się na przepisy i zasady odpowiedzialności według prawa spadkowego.

Rozczarowujące jest krótkie, niecałe pięciostronicowe, podsumowanie pracy doktorskiej. Doktorant zamieszcza tu jedynie uwagi o swoich przekonaniach poczynionych wcześniej, jednakże ponieważ nie były one wsparte badaniami naukowymi (brak odwołania się do poglądów doktryny i judykatury), to są one nieprzekonujące. Pomimo krytyki niektórych rozwiązań, Doktorant nie wysuwa uwag *de lege ferenda*. Pomimo dostrzeżenia, że ustawa jest martwa (s. 285), Doktorant nie uznaje za stosowne wytłumaczenie tego, po co w takim razie w ogóle się nią zajmował, tym bardziej, że dwa komentarze do tej ustawy zostały opracowane już w 2015 roku, a Doktorant nie zaproponował niczego ponad swoistego rodzaju komentarza do kolejno opisywanych części ustawy.

V. Konkluzja

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska posiada istotne uchybienia o charakterze zarówno redakcyjnym (technicznym), jak i metodologicznym (obejmującym braki bibliograficzne oraz błędy warsztatu naukowego) oraz merytorycznym (np. brak pogłębionej analizy istoty odwróconego kredytu hipotecznego, pobieżne i słabo powiązane z tematem rozważania zawierające cywilistyczną charakterystykę umowy odwróconego kredytu hipotecznego). Doktorant nie wykazał umiejętności prowadzenia pracy badawczej, krytycznej analizy i logicznego wnioskowania w stopniu odpowiadającym wymogom stawianym pracom doktorskim. Przedstawiona praca jest niespójna, rozważania są odtwórcze, brakuje rzetelnej analizy oraz potrzebnej, samodzielnej syntezy. Prezentowane w pracy opinie są słabo uargumentowane i nie posiadają waloru naukowego.

Wskazane w niniejszej recenzji braki warsztatowe spowodowały, że rozprawa doktorska mgr Przemysława Buczkowskiego nie stanowi oryginalnego rozwiązania

problemu naukowego (Doktorant nie wskazuje zresztą, na czym polega problem naukowy ponieważ nie formułuje wyraźnych tez badawczych ani hipotez i nie wiadomo, czemu mają służyć wskazane w pracy cele) oraz nie wykazuje ogólnej wiedzy teoretycznej w danej dyscyplinie naukowej, a także umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej. **Rozprawa doktorska mgr Przemysława Buczkowskiego nie odpowiada zatem wymaganiom przewidzianym w art. 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki.**

Rozprawa ta wymaga bardzo rozległych zmian, w tym uzupełnienia literatury, wskazania problemu naukowego, który ma zostać rozstrzygnięty, uporządkowania rozważań w sposób pozwalający na problemowe podejście do zagadnienia odwróconego kredytu hipotecznego, a nie opisywanie poszczególnych części ustawy, przeprowadzenie rozważań historycznych i włączenie rozważań prawno-porównawczych, aby kompleksowo przedstawić funkcję, istotę i zastosowanie tej instytucji na rynku, zastanowić się i sformułować uwagi *de lege ferenda* (z pewnością można coś zaproponować, skoro ustawa jest martwa lub zastanowić się, czy w ogóle jest dostosowana do polskich realiów ekonomicznych) przy czym zmiany te muszą być dokonane rzetelnie i w sposób odpowiadający wymogom warsztatu naukowego dla prac doktorskich.

15 stycznia 2019


dr hab. Magdalena Habdas